Wybory do Rady Stanu Królestwa Polskiego.

W dniu 9. b. m. odbyły się w Królestwie Polskiem wybory do Rady Stanu. Poprzedziła je akcya przygotowawcza dwu komitetów wyborczych: Koła międzypartyjnego i Związku budowy państwa polskiego. Wybory zatem odbyły się pod wyraźnemi hasłami politycznemi dwu tych ugrupowań. Zebranie sejmików powiatowych, zgrupowanych w czternastu okręgach, miały do wyboru szereg kandydatów, należących do Koła międzypartyjnego, bądź do Związku budowy państwa polskiego, bądź bezpartyjnych. Wyniki wyborów stwierdziły, że do Rady stanu większością głosów wybrano przedstawicieli Koła międzypartyjnego wysuniętych przez centralny komitet wyborczy. W niektórych okręgach wybory miały przebieg ożywiony, do czego w znacznym stopniu przyczyniła się agitacya przedwyborcza obu komitetów.

Wyniki wyborów do Rady Stanu przedstawiają się jak następuje:

Okręg I, warszawski: Antoni Marylski Łuszczewski, obywatel ziemski; Zygmunt Chrzanowski, obywatel ziemski; Jan Grabowicz, ziemianin.

Okręg II., siedlecki: Stefan Bądzyński, obywatel ziemski; Stanisław Chaniewski, obywatel ziemski; Władysław Staup, nauczyciel.

Okręg III, łomżyński: Zygmunt Chrzanowski, obywatel ziemski; Józef Jabłoński, obywatel ziemski; Leon Gościcki.

Okręg IV., ciechanowski: Damian Gniazdowski, obywatel ziemski; Krzywkowski, włościanin; Tadeusz Swięcicki, pr. dyr. T. K. Z.

Okręg V., włocławski: Henryk Radziszewski, profesor; Adam Strzelecki, włościanin; Henryk Ciechomski. obywatel ziemski.

Okręg VI., łódzki: Władysław Jabłonowski, literat; Bolesław Malcz; Janusz Szwejcer, obywatel ziemski.

Okręg VII., kaliski: Ludomir Pułaski, obywatel ziemski; Jasiński, ks.; Alfons Parczewski, profesor.

Okręg VIII, częstochowski: Stanisław Starbiński, dyrektor; Władysław hr. Potocki, obywatel; dr. Marczewski, burmistrz.

Warszawa—miasto: Czesław Brzeziński, adw. przys.; Stanisław Libicki, dyr. Tow. kred.; Michał Łempicki, inżynier; Feliks Ochinowski, adw. przys.; Aleksander Rosset, inżynier; A. Weisblatt, ławnik magistratu; Noech Prłucki, radny.

Łódź—miasto: Eugeniusz Krasuski, inżynier; dr. J. Rosenblatt; Oskar Kindler; Józef Wolczyński, robotnik.

Okręg I, Inowelski: Jan Kosior, włościanin; Feliks Lechnicki obywatel ziemsk.; August Popławski, obywatel ziemski.

Okręg II, zamojski: Kazimierz Fudakowski, obywatel ziemski; Malinowski, ks.; Jabłoński, włościanin.

Okręg III. radomski: dr Józef Swierzyński, obywatel ziemski; Zygmont Leszczyński, obywatel ziemski; Walenty Augustyniak, włościanin.

Okręg IV., kielecki: Gabryel Łuniewski, obywatel ziemski; Włodzimierz Karski, obywatel ziemski; Władysław hr. Zamoyski, obywatel ziemski.

Okręg V., miechowski: Antoni Minkiewicz, inżynier; August hr. Potocki, obywatel ziemski; T. Tomala włościanin.

Okręg VI., piotrkowski: Leon Siemieński, obywatel ziemski; Witold Marczewski, obywatel ziemski; Stanisław Skarbiński, dyrektor.

Lublin—miasto: Wybory nie odbyły się wskutek rozwiązania rady miejskiej.

Wybrano zatem 51 członków, z których 40 jako przedstawicieli sejmików i 11 jako przedstawicieli rad miejskich: warszawskiej i łódzkiej.

Należy tu zaznaczyć, że lewica w wyborach udziału nie wzięła. Stanowisko poszczególnych grup wobec wyborów do Rady Stanu zaznaczyło się w deklaracyach, złożonych przed przystąpieniem do wyborów, na posiedzeniu warszawskiej rady miejskiej.

Imieniem Koła Narodowego wiceprezes, dr. Zawadzki, odczytał następującą deklaracyę:

„Koło Narodowe radnych m. stoł. Warszawy, uważając za konieczne przystąpienie do budowy urządzeń państwowych i zastrzegając się, iż budowa ostateczna należy do atrybucyi Sejmu ustawodawczego, stwierdza, iż Rada Stanu jest instytucyą tymczasową, mającą na celu jedynie opracowanie ustawy wyborczej dla Sejmu ustawodawczego i zwołanie jak najrychlejszego tego Sejmu w Warszawie.

Wychodząc z tych zasad Koło Narodowe radnych wyraża pewność, iż Rada Stanu nie rozstrzygnie żadnych spraw, dotyczących formy rządu, granic państwa lub traktatów międzynarodowych, pozostawiając sprawy te sejmowi ustawodawczemu, ograniczy się zaś wyłącznie do takich spraw bieżących, które wymagają natychmiastowego, ale tymczasowego rozstrzygnięcia pod warunkiem, iż uchwały Rady Stanu nabiorą cech stałości po zatwierdzeniu przez Sejm ustawodawczy.

Współdziałając z rządem w organizowaniu ciała państwowego i kulturalnego, Rada Stanu winna domagać się pełnej odpowiedzialności rządu przed sobą i Sejmem, oraz przestrzegać, aby podwaliny życia państwowego i samorządowego były oparte na szczerych zasadach demokratycznych i równości wszystkich wobec praw i obowiązków.

Pod temi hasłami Koło Narodowe radnych przystępuje do wyboru członków Rady Stanu i w tych granicach daje swym delegatom pełnomocnictwa do udziału w jej pracach".

Następnie przedstawiciele innych ugrupowań, jak Koła pracy, narodowego Związku robotniczego, złożyli motywowane deklaracye z powodu wstrzymania się od głosowania. Mianowicie rolni: Lustański i Szyc, w imieniu Koła pracy, złożyli deklaracyę następującą:

„Ponieważ wybory obecne do Rady Stanu nie przedstawiają żadnej gwarancyi, ażeby jej skład mógł odpowiadać dążeniom i potrzebom szerokich mas ludowych, tembardziej, że większość Rady Stanu będzie z nominacyi, na co żadnego wpływu mieć nie możemy, nie chcąc zaś ponosić odpowiedzialności przed narodem za czynności niezgodne z potrzebami ojczyzny, my, przedstawiciele rzesz rzemieślniczych i pracowniczych, powołani w kuryi VI przez szeroki ogół ludu pracującego, oświadczamy, że wyborach do Rady Stanu z kuryi powszechnej udziału nie weźmiemy".

Wystąpienie narod.-demokratów z Koła Polskiego.

C. k. Biuro korespondencyjne donosi z Wiednia:

Ogłoszono pismo dra Głąbińskiego z dnia 16. marca, nadeszłe z Wiednia 22. marca, które zawiadamia o wystąpieniu posłów narodowo demokratycznych (Dębski, Dobija, Gall, Głąbiński, Ptaś, Skarbek i Zamorski) z Koła Polskiego. W piśmie tem jest ten krok umotywowany tak, że dalsze pozostawanie narodowych-demokratów w Kole Polskiem nie da się pogodzić z obowiązkiem narodowej solidarności i z utrzymaniem tego narodowego programu, który Koło Polskie i pełne zebranie polskich posłów sejmowych i parlamentarnych uchwaliło w maju zeszłego roku jednomyślnie.

Narodowi-demokraci, powiada to pismo, pozostali w Kole Polskiem mimo wrogiej dla nich polityki rządu podczas wyborów do parlamentu w r. 1911, a także mimo ataków, które zwracali przeciw nim wybitni członkowie Koła Polskiego i N. K. N. przed wojną i podczas wojny. Do kroku tego zmusiła ich dopiero zasadnicza zmiana programu, w dniu 7 go marca b. r., gdy na posłuchaniu u cesarza deputacya Koła Polskiego oświadczyła, że opozycya Koła zwraca się tylko przeciw odpowiedzialnemu rządowi, chociaż opozycya ta wynikła z ogólnej sytuacyi i zwracała się przeciw całemu systemowi państwowemu, przeciw postawie, jaką państwo austryackie i cała monarchia zajęły wobec naszego narodu. — Zasadnicza zmiana polityki Koła Polskiego ujawniła się także w tem, że Koło nie poszło za radą słowiańskich stronnictw opozycyjnych, która szła w tym kierunku, żeby odroczyć głosowanie nad prowizorium budżetowem i kredytami wojennymi i przez to zyskać czas celem skoordynowania naszego stanowiska ze stanowiskiem innych stronnictw słowiańskich i osiągnięcia konkretnych zobowiązań i gwarancyi w naszych narodowych sprawach.

Ponieważ narodowi demokraci nie mogli sprowadzić Koła na linię wytyczoną przez uchwały majowe i lutowe, więc — powiada pismo — „mając do wyboru między obowiązkiem utrzymania łączności i solidarności z całym narodem polskim a solidarnością Koła, nie możemy się wahać i wybieramy łączność z narodem, gdyż wśród krzyżujących się zamachów i intryg naszych wrogów, którzy czychają na życie i duszę naszego narodu, tylko w żywotnej sile narodu i ścisłej łączności z narodem może polityka polska szukać oparcia i linii przewodniej. Pójdziemy więc sami z niezachwianą wiarą, że dziś bardziej niż kiedykolwiek wola i głos narodu są dla Polski głosem opatrzności".

W piśmie, wystosowanem do urzędującego wiceprezesa Kędziora dnia 26. marca, zawiadamia poseł Śliwiński, że występuje z Koła Polskiego.

Korpus Muśnickiego pod komendą niemiecką.

„Dziennik rozporządzeń wojskowych" Nr. 94 z dnia 5. kwietnia b. r. („Militär verordnungs Blatt für das Generalgouvernement Warschau") podaje wiadomość następującą:

„Pozostający pod komendą generała porucznika Dowbor Muśnickiego I. korpus polski wszedł pod zwierzchnią komendę wodza naczelnego polskiej siły zbrojnej, generała pułkownika von Besselera.

„Korpus otrzymał pozwolenie na udzielanie comiesięcznego stu zaliczonym do tej formacyi urlopu do generał gubernatorstwa i obszaru, podległego władzy wodza naczelnego na wschodzie. Należy oddawać honory wojskowe oficerom, którzy noszą na lewem ramieniu jeden lub więcej galonów srebrnych albo złotych".

W związku z tą sprawą donosi „Kuryer Warszawski:

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Regencyjnej wspólnie z członkami nowego gabinetu ministrów. Rozważano sprawy, będące w związku z wyjazdem p. ministra Steckiego i księcia Radziwiłła do Brześcia Litewskiego dla porozumienia się z generałem Dowbor-Muśnickim.

Od Administracyi.

Zawiadamiamy naszych P. T. Prenumeratorów i Komisantów, iż numerów „Nowości Illustrowanych" 51 z roku 1917 i nru 1 i 2 z roku 1918 nie posiadamy. W miarę otrzymywanych zwrotów, będziemy powyższych numerów dostarczali.

Album Legionów Polskich.

Nakładem „Nowości Illustrowanych" wyszedł już z druku I. zeszyt

Albumu Legionów Polskich

przedstawiający w licznych fotografiach **historye tworzenia armii polskiej.**

Album Legionów Polskich

wydane wspaniale **na kredowym papierze,** w wielkim formacie, zawiera obok krótkiej historyi powstania Legionów, kilkadziesiąt fotografii, illustrujących pierwsze polskie organizacye militarne, różne okresy formowania Legionów, wymarsz Legionistów z Krakowa, ze Lwowa, Przemyśla i innych miast, przysięgę na Błoniach, pierwszą polską szkołę podchorążych i t. p.

Album Legionów Polskich

jest do nabycia w Administracyi „Nowości Illustrowanych" i w księgarniach po cenie 2 korony za egzemplarz. Na przesyłkę pocztową należy dołączyć 50 halerzy.

W Administracyi Nowości Illustrowanych

jest do nabycia

Księga pamiątkowa wielkiej wojny.

(Kalendarz z 1916 roku).

Cena: oprawne w płótno 3 kor., w karton 2 kor., broszurowane 1·50 kor.

Tasiemiec

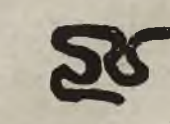

wraz z głową bez trudu szybko i pewnie usunięty zapomocą pigułek C a O aptekarza Vértesa. Zupełnie nieszkodliwe i proste w użyciu. Poczem poznaje się istnienie tasiemca? Po tem, że sprawia rozmaite dolegliwości temu, kto posiada, jak: kolki i kurcze żołądkowe, uczucie parcia w trzewiach, jak gdyby kłęby cisnęły się aż po gardło, wiatry i upławy, sączenie się w kiszce stolcowej, napady zawrotów głowy, brak apetytu naprzemian z wielkim głodem, znużenie i niechęć do pracy, obfite wydzielanie śliny, gorzkie odbijanie się itp. Jako zewnętrzne oznaki należy wymienić: sino obwiedzione oczy, osobliwa bladość skóry, blada twarz, obłożny język, chudnienie, nadęty żołądek. Przy zamówieniach należy podać wiek osoby. 1 puszka C a O pigułek K 9·30 franco (opłatnie). Do nabycia u

L. Vértes'a, apteka pod „Białym Orłem", Lugos 471, Banat.